

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi coziemnie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Miesięcznik Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,  
i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 54.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 89.

LESZNO, niedziela dnia 16 kwietnia 1933 r.

Rok XIV.



## Wesoły dzień.

Podnoszą się głowy, tak długo pochylone w pokorze. W zatawionych oczach świąta blask radości. Z ust, rozchylonych w uśmiechu błogim, wydobywa się głos tryumfalny.

Rozbrzmiewa po całej Polsce, jak długa i szeroka, rozgłośnie Alleluja! Rozbrzmiewa stara, tak droga sercu naszemu pieśń dzieckozymna:

"Wesoły nam dziś dzień nastał."  
Tak jest. Wesoły, najradośniejszy dzień największego świąta w świecie chrześcijańskim. Dzień Odkupienia, Zmartwychwstania.

Niemasz i nie było na globie ziemskim kraju i narodu, któryby tak żywo i głęboko odczuł i zrozumiał zarówno Popielec, Wielki Post i Zmartwychwstanie, jak my. Nikt bowiem z innych ludów nie miał takiego niefrasobliwego karnawału, zbytku i pychy, a potem tyle popiołu na głowie. Ani też nie przeszedł takich zmartwień wielkopostnych i nie doznał takiego ośnienia, kiedy po mroku nocy niewoli rozblęsnęła złota jutrzienka swobody.

Tyle nierównanych przeżyć i doświadczeń, które składają się na to, że wzruszenia nasze są niż innych silniejsze, że głębiej wczuwamy się w istotę Wielkiejnocy, że wiara nasza staje się gorętsza a nadzieja żywsza.

I tak ten dla każdego chrześcijanina dzień wesoły, jest najweselszym dla Polaka, jest dlań, jak dla nikogo, ogromnym podniesieniem serca i rozjaśnieniem duszy.

Aby tak go przeżyć, aby zaczerpnąć zeń otuchy i mocy, trzeba tylko zwrócić myśli ku Bogu i ku Ojczyźnie, która jest, być winna po Nim celem naszym i dobrem najwyższym.

Dobro to niechaj nas łączy w myśli i w wysiłkach szczyrych i wspólnych, bo jedynie w sposób ten zdolamy uratować i inne, pomniejsze dobra i wtedy też niejednemu, w rozproszeniu, w waśni tak szary i smutny dzień powszedni przeżyjemy, a może czasem każdą dobę przeżywać będziemy, jako dzień wesoły.

S. Machalewski.

## 5 minut ciszy w Paryżu

Z polecenia kardynała Verdier, we wszystkich kościołach Paryża w Wielki Piątek o godzinie 3-ciej zapanowała przez pięć minut całkowita cisza dla upamiętnienia 1900-lecia śmierci Zbawiciela. W katedrze Notre Dame w Paryżu hasłem do rozpoczęcia tej ciszy było trzykrotne uderzenie w dzwony.

## Chrystus Bóg.

Dzwony, dzwony...  
Pieśń wesela,  
Zmartwychwstania hymny,  
Chwałę grają Zbawiciela.

Kamień odwalony,  
Otworzył się grób zamay,  
Z niego Boga, Marii Syn  
Wyszedł w blaskach słońca.  
Ze wszystkich win  
Świat już odkupiony,  
Smutek, noc dobiegły końca —  
Prawdy błysnął dzień.

Tak przez grody, siota, —  
Przez świat cały  
Huraganem pień

Leci wieść wesoła —  
Rozbrzmiewa hymn chwały.

Dzwony, dzwony...  
W takt uderza o pierś skał  
Szkłaną falą dźwięków morze —  
Aż w gwiaździste progi Boże  
Tysiącami gromów bije:  
Spełniony  
Niepojęty cud!  
Chrystus wstał!  
Chrystus żyje!

Złaman światłości wróg,  
Z wiecznej śmierci wybawiony  
Świata lud —  
Pieśń tryumfu głoszą dzwony:  
Chrystus Bóg.

## Rozdzieliła nas granica...

Czyste, dźwięczne, mocne tony —  
Od gór aż po Baltyk szary  
Wielkanocne grają dzwony  
Hej! nam nadziei, wiary.

Poprzez grody, poprzez siota  
Zmartwychwstanie! głosi spłż  
Budzi serca, wznosi czoła  
Lśniący w słońcu złotcie Krzyż.  
Z domu wywiódł nas niewoli,  
Cuda dla nas czynił, czynił —  
Więc nam zginąć nie pozwolił  
W naszych win, błędów pustyni.

Chryste, chwala Ci i dzięk  
Za swobody lubej blaski,  
Za szczerze dary z Twej ręki  
Dla niegodnych Twojej łaski.

Lecz podnosim jeszcze dłońcie:  
Usłysz dzieci Twych błaganie!  
My na Matki-Polski łonie,  
Lecz tam bracia nasi, Panie!

Nasze tu bezpieczne głowy...  
Ich cień opłata koroną!  
Nam otwiera się świat nowy —  
Oni w obcym morzu toną!  
Oddzieliła ich granica,  
Jak więzienia żurne kraty. —  
Lzy gorzkie rosza im lica,

Krew ich pruskie toczą katy!  
Panie! błagamy w pokorze  
Ulżyj młokom, rozprosz cień  
Braciom, Ojców naszych Boże!  
Wyzwolenia przyspiesz dzień!  
Stefan Machalewski.

## Święto pojednania w Polsce.

DOBRY PRZYKŁAD DAJE NAM JUGOSŁAWJA.

Wiedeńska „Neue Freie Presse“ donosi z Białogrodu, że wystąpienie Mussoliniego z koncepcją paktu czterech wywołało niezwykle efekt w Jugosławji. Zmierzając do odosobnienia, odwołanie (w myśl hasła „rewizji granic”), a może zgoda do rozbitu tego państwa, brał dyktator włoski niewątpliwie pod uwagę, wewnętrzne długoletnie spory pomiędzy Chorwatami i Serbami. Ta waśń, osłabiająca spójność wewnętrzną państwa jugosłowiańskiego ośmieliła wrogów do wysunięcia zuchwałych planów.

Niebezpieczeństwo zewnętrzne, wywarło jednak, wbrew przewidywaniom Mussoliniego ten skutek, że nastąpiło zbliżenie pomiędzy Serbami i Chorwatami, że wypłynęła w Jugosławji na

porządek dzienny sprawa porozumienia się wszystkich słowian.

O tej konieczności sojuszu narodów słowiańskich mówimy na innym miejscu (patrz Zmartwychwstanie Słowiańszczyzny str. 3-cia dzis. „Głosu”). Tu chcemy tylko podkreślić, że porozumienie słowian winno być poprzedzone przez pojednanie się Polaków. To, także święto zgody jest u nas latwiejsze, niż w Jugosławji i jest sprawą bardziej, niż tam palącą, bo Niemiec jest groźniejszym i bliższym przez ciwniadem, od którego nie dzieli nas morze i nie osłaniają łańcuchy gór.

Tej zgody, która jest podstawowym warunkiem siły i warunkiem zaradania do nas świata — pragnie ołbrzymia większość Narodu, to jest je-

dynie najgorętsze życzenie, które szczególnie w Dniu Zmartwychwstania przepełnia jego serca i dusze i któremu przedzej, czy później zadość stać się musi.

Oby się stało nie zapóźno. Oby się stało jaknajprzedzej. (stn.)

## Z ostatniej chwili

WYJAZD KS. PRYMASA.

Poznań, 15. 4. W drugie święto Wielkiejmocy wyjeżdża J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hłond do Rzymu, aby, jak przed 5 laty złożył sprawozdanie J. Sw. Papieżowi. Wyjazd Ks. Prymasa nastąpi we wtorek, 17 m. bież. o godz. 15 m. 15 z dworca głównego w kierunku Katowic.

RUCH TRAMWAJOWY W OKRESIE ŚWIĄT.

Poznań, 15. 4. Dyrekcja Pozn. Kolei Elektrycznej podaje do wiadomości, że w pierwsze święto wielkanocne ruch tramwajowy i autobusowy odbywać się będzie, jak zwykle w niedziele i dni świąteczne.

MILI GOŚCIE.

Leszno, 15. 4. Dowiadujemy się, że 26 kwietnia br. przybywa do Leszna reprezentacyjna orkiestra Marynarki Wojennej. W związku z tem odbędzie się koncert poranny dla młodzieży oraz akademija wieczorna.

Bliższe szczegóły podamy później.

KIOSK Z. P. O. K.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiety otworzył przy Alejach Hendersona kiosk, w którym sprzedawane będą słodycze i napoje zimne (lemoniad). Czysty dochód przeznaczony jest na przedszkola. Ze względu na cel spodziewa się Z. P. O. K., że P. T. Publiczność i to jego przedsięwzięcie darzyć będzie swem poparciem.

## Lipiec w kwietniu.

Upał i susza. Z Charolles w departamencie Saone (Francja) wskazywał termometr wczoraj w południe 46 stopni powyżej zera. W ciągu sześciu tygodni nie spadła w całej okolicy ani kropla deszczu.

## Iskierki.

Awans dla Marszałka Żydzi, którzy, wskutek zmienionych warunków, wyjeżdżają trochę niedobrowolnie z Niemiec do Polski, występują podobną z petycją do Marszałka Piłsudskiego, ażeby został Kazimierzem Wielkim.

Polska polityka zagraniczna. Dopiero teraz polskie placówki w Niemczech mają coś do roboty. — Ny? — Muszą protestować przeciwko przesładowaniu Żydów.

# Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI.



Wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciółom naszego pisma składamy w dniu Zmartwychwstania Pańskiego życzenia

„Wesołego Alleluja“!

Redakcja i Administracja „Głosu“.

## KRONIKA.

Niedziela, dnia 16 kwietnia 1933.

Zmartwychwstanie. Chryst. Pana.

Wschód słońca o 4,39. Z. o 18,32.

Wschód księżyca o 2,00. Z. o 8,50.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodołów Nasion w Antoninach Sobota dnia 15. 4. godz. 7 rano: temperatura powietrza plus 1,5 wiatr zach. o prędkości 3 ms, zachm. całk. ciśnienie atmosferyczne 761,3 woltometry 91%. W nocy: dobie temperatura powietrza plus 9,6 najniższa minus 1,1 ilość opadu 0,4 mm.

## LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ,  
ZBIÓREK, ĆWICZEN I.TD.

Niedziela, 16. kwietnia

godz. 16,30. Zw. Służby Domowej. Nadzwyczajne walne zebranie w Domu Katolickim.

Tow. św. Anny prosi swych członków o wzięcie udziału w przedstawianiu Młod. Polek 16. 4. i Młodzieży 17. 4.

Dziury nocne lekarzy Kasy Chorych. Sobota, 15. 4. dr. Niessing. Niedziela, 16. 4. p. dr. Niessing. Poniedziałek, 17. 4. p. dr. Józga.

Dziury nocne aptek

Sobota i niedziela Apteka pod Orłem. Poniedziałek: Apteka pod Lwem.

1) Rada Stow. Pań Milosierdzia św. Wincentego a Paulo przypomina swym członkom o adoracji N. S. w godz. od 21—22 w sobotę dn. 16 bm. Uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

1) Arcybractwo Straży Honorowej Najsw. Serca P. J. Uprasza się członków o liczne wzięcie udziału w godzinach adoracyjnych dziś od 15—16, —

20—21 i 23—24 oraz w niedzielę rano od 4—5. Równocześnie uprasza się członków o udział w przedstawianiu Młodzieży Polskiej, w II. święto Wielkiejnocy, w sali Sokoła.

1) Wielka Msza J. Haydna. W II. święto Wielkiejnocy podczas Rezurekcji i sumy odśpiewa miejscowy Chór Kościelny z współudziałem orkiestry symfonicznej „Wielką Mszę J. Haydna B-dur“ pod batutą dyrygenta p. Antoniego Rymarczyka. — W II święto Wielkiejnocy w czasie sumy wykoną Chór mszę Pontyfikalną Perassi'ego.

1) Chór Kościelny. Zbiórka chóru o godz. 5,15 rano w I. święto Wielkiejnocy w presbiterjum.

1) „Od chaty do chaty“. W I. święto (16 kwietnia) urządził Stow. Młodych Polek o godz. 8 wiecz. w Domu Katol. przedstawienie amatorskie p. t. „Od chaty do chaty“, wspaniały dramat w 3 aktach hr. Ledóchowskiej. Rzecz dzieje się na ziemiach afrykańskich. — Próba generalna dla dzieci po południu o godz. 4. Wstęp 15 gr. Wieczorem dla dorosłych: miejsce I. 0,99 zł, II. 0,75 zł, III. 0,49 zł, wstęp na salę 0,35 zł. Ponieważ impreza zapowiada się imponująco, mamy nadzieję, że Szan. Obywatelstwo gremjalnie weźmie udział w przedstawianiu, popierając starania młodego pokolenia.

1) Serce kamienne. W ostatniej chwili przypominamy, że w II. święto Wielkanocy, znany zespół dramatyczny tu. S. M. P. odegra w sali „Sokoła“ dramat pt. „Kamienne Serce“. Przygotowania poczyniono z wielkim rozmachem i starannością, aby Szan. Publiczność nie zawieść, lecz przeciwnie — zwrócić uwagę na to, że i S. M. P. coś przedstawić potrafi i to coś do-

brego. Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach p. Placzka. Podczas przedstawienia przygrywać będzie własna orkiestra. Czysty zysk przeznaczony jest na kurs „obowiązkowości“ w Poznaniu. — Początek przedstawienia wieczornego o godz. 20. Próba generalna o godz. 3-ciej. Po przedstawieniu zabawa. Bilety można nabyć w przedsprzedaży u p. Rzepki (księgarnia) lub przed przedstawieniem przy kasie.

1) Podziękowanie. Tow. Kat. Rob. Polskich składa p. Placzka za bezinteresowne wywyczenie amatorów, p. Augustyńskiemu za bezinteresowną pracę przy dekoracji sceny, oraz wszystkim amatorom, i wszystkim, którzy przybyli na przedstawienie. serdecznie Bóg zapłać.

1) Wszystkich sympatyków Koła Studentów w Lesznie zapraszamy w dniu 18 bm. o godz. 8-mej wiecz. na herbatkę do malej sali Hotelu Polskiego.

1) W celu wyjaśnienia. W związku z pismem p. Gaummerowej, otrzymaliśmy także od p. Semraua list, którego treść zasadnicza brzmi jak następuje:

„Ze słów listu p. Gaummerowej, na autentyczność faktu powołuje p. Semraua, który w chwili procesji i wogóle całej uroczystości był w moim mieszkaniu, wynikałoby, jakoby przez cały czas uroczystości był w mieszkaniu p. Gaummerowej, wyjaśniam, że przyszedłem do mieszkania p. Gaummerowej w chwili, gdy krzyż znajdował się poza murem, okalającym kościół i że po zrobieniu kilku zdjęć zszedłem na ulicę.

„W czasie mej bytności w mieszkaniu p. Gaummerowej, nie słyszałem żadnych słów uwłaszczających.

„Sądze, że byłoby wskazaniem, stwierdzić, kiedy słowa uwłaszczające były wymówione, czy wtemczas, gdy krzyż był jeszcze na ulicy, czy też, gdy był poza murem.

„Może te kilka słów przyczyniają się do wyjaśnienia zajścia. Tadeusz Semrau“.

1) Poznaj swój kraj — pod hasłem tem urządził Oddział Leszczyński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w czwartek (20 bm.) o godz. 20 w auli Państw. Gimn. wieczorek krajoznawczy. W programie szereg aktualnych zagadnień z dziedziny krajoznawstwa. Zarząd Oddz. Leszcz. P. T. K. zwraca

się do obywatelstwa miasta i okolicy z prośbą o najliczniejsze przybycie.

1) Poznański Teatr Mały. Jak donosi Radio Poznańskie, zjeżdża do Leszna w sobotę, dnia 6 maja b. r. znany u nas z poprzednich wzorowych przedstawień, doskonały zespół Poznańskiego Teatru Małego. Sympatyczni goście wystąpią na scenie Hotelu Polskiego przepiękną komedję w 3 aktach Nicodemego, p. t. „Swiderek“. Rolę tytułową Swiderka kreuje uroczą Lala Sroczyńska, mając za partnerów Zbigniewa Orwicza i Stanisława Dakowskiego, prócz reszty pierwszorzędnej zespołu. Powodzenie tej imprezy znowu zapewnione.

1) Wystawa kłimów. Zwracamy uwagę naszych czytelników na dzisiaj się ogłoszenie, dotyczące wystawy kłimów, przy ul. Dworcowej 2.

1) Jarmark. W środę, dnia 19-go kwietnia 1933 r. odbędzie się w Lesznie jarmark na konie, bydło, świnie i towary kramne.

## LASOCICE.

1) Czujcie! Dla przyszłości żyjemy i pracujemy, chętnie trudy nasze dla dobra młodzieży naszej ofiarujemy, staraniem naszym jest, by ona wyzwolona została z pętów zmysłowości niewoli. Starania nasze jednolite wszędzie i zawsze są dependentne, jeszcze są w społeczeństwie naszym, jałnosc, które nieufnością nas darzą, podejrzanie mając, że młodzież na zapalcie jest narazona. Gdyby sami poznali doniosłość i wielkie znaczenie wychowawcze Harcerstwa naszego, na pewno zażądałoby się kierowniczych do olbrzymiej masy, mogącej do szeregów naszych pod nasz sztandar wyzwoleńczy stanąć. Myślimy przyszłość narodu, tak, jeżeli w myśli zasad i wskazówek ideologii Harcerstwa młodzieżą naszą wszyscy wychowywać chcemy. Nam potrzeba synów przyszłości, którzy w zrozumieniu, przekonaniami i trwałości cnotami wstrząśniętości, punktualności, miłości, wierności, posłuszeństwa, poświęcenia a przede wszystkim miłości Boga i Ojczyzny pracować będą, wówczas możemy spokojnie być co do losów Ojczyzny. — Z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego, serdecznie życzenia 8. drużynie, tujejsz. K. P. H., bratnim drużynom, zwłaszcza i D. H., Komendzie Hucia i wszystkim Przyjaciółom H. P. składam w imieniu współbratniej wielkiej i świętej idei. — 8. drużyna harcerska im. Tad. Kościuszki w Lasocicach, urządziła dnia 17. 4. br. na sali p. Weiske'go wieczornicę harcerską, o bardzo urozmaiconym programie. Występy własnej drużyny, jakoteż drużyny

JOZEF KORZENIOWSKI.

## KOLLOKACJA

(Ciąg dalszy).

49) Mimo żalu, jaki obudził stan pana Henryka, wszyscy znowu śmiać się zaczęli, a masztalerz poprowadził konia. Wrócili wszyscy do pokoju, rozmawiając o przygodzie młodego człowieka i robiąc różne uwagi. Pan Józef widząc, że już z dzisiejszego rendez-vous nie będzie, pożegnał raz jeszcze prezesa, a gdy z uszanowaniem całował rękę panny Kamilli, szepnęła mu paniątka niezgrabnie:

— Jutro o jedenastej!

X.

Gdy pan Józef miotany najrozmaitszymi uczuciami, dojeżdżał do domu, wstrząsnął niedaleko od bramy wasatego szlachcica, wojskowej postawy, z czapką na bakier; idącego ku niemu. Był to pan Siodłowski, zły i zmartwiony przygodą swego wychowanka, który widać nie siedział na koniu jak dratwa przyszyty. Miał nasz Mazur minę zagniewaną i z jakimiś ruchami niecierpliwości pokręcał wężem. Gdy się zbliżyli do siebie o kilka kroków, krzy-

knął pan Siodłowski na Michaśka:

— Słój!

— I cóż tam? — zapytał serjo pan Józef.

— Czy pan jesteś pan Józef Starzycki?

— Ja. O cóż idzie? Kto pan jesteś?

— Jestem, mosanie — odpowiedział pokręcając wężem — były instruktor pierwszego szwadronu, pierwszego pułku strzelców, mosanie, a teraz pisarz procentowy jasnie wielmożnej Podziemskiej.

— A, — rzekł pan Józef, uśmiechając się — czy nie pan to uczył i pana Henryka konno jeździć?

— Zjadłby mi sto diabłów, mosanie, który z moich wiarusów, gdyby tak jeździł jak pan Henryk jeździł. To niemieckie wychowanie wszystkiemu winno, a nie ja. I w Paryżu, jak to mosanie mówią, nie zrobią z owsa ryżu. Ale to do rzeczy nie należy.

— A w czemże rzecz? — zapytał pan Józef.

— Oto w tem, mosanie, żebyś pan przeczytał tę karteczkę.

Wziął pan Józef i czytał tę słowia, drżącą ręką pisane: „Wiem, co się święci, Widzę, gdzie pan zmierzasz i po co sięgasz. Postrzegłem od pierwszej chwili, że pan jesteś przyczyną tego sposobu, jakim mnie traktują. Za te wszystkie upokorzenia, których do-

znałem, pan mi zapłacisz. Jeśli pan równie śmiały na placu jak w sięganiu po milionową pannę, to się roz mówisz z oddawą tego biletu o broń czas i miejsce. Henryk Podziemski“.

Ledwie mógł oczom swoim wierzyć pan Józef, przeczytawszy te słowa. Uśmiechnął się, ruszył ramionami i, wysiadłszy z bryczki, której kazał jechać do stajni, wprowadził na bok pana Siodłowskiego i rzekł:

— Czy pan wiesz, o co idzie?

— A jużci, mosanie, wiem.

— I to serjo?

— A jużci nie żartem. Pan Henryk całą drogę płakał ze złości. Mówi, że pan jesteś przyczyną jego wstydu i że masz się także do onej paniątki. Zgrzytał zębami i wolał biadak, że musi pana zastrzelić, lub sobie w łeb palnę.

— Pojmuję ja wstyd pana Henryka ale czyż ja wypędzalem z rowu tę świnie, co nastraszyła jego konia?

— Tego ja, mosanie, nie wiem i to do mnie nie należy. Proszę o odpowiedź.

— Ale umie on strzelać, ten biedny panicz?

— Tak sobie; ja go nauczyłem i strzela dobrze. Zjadłby mi sto diabłów, który z moich wiarusów, żeby tak strzelał, jak on. Ale z tem wszystkim strzela niezłe.

— Bo ja biję w asa — dodał spokojnie pan Józef.

— Chwali się — pomyślał Mazur i odpowiedział — To do mnie nie należy. Przytem w pojedynku to niepotrzebne. Jegomość, dzięki Bogu, nie as i o sześć kroków trafi pana, mosanie pan Henryk.

— Cóż mam robić? — odpowiedział pan Józef. — Rad nierad muszę przyjąć tę zabawną trochę propozycję. — Wszakże pod pewnymi warunkami.

— Obaczymy, mosanie, co to za warunki — rzekł, pokręcając wężem, pan Siodłowski.

— Pierwszy: sekret. bo pan Henryk, który lepiej zna Francję, niż swój kraj, może nie wie, że to pachnie Sybirem, a przynajmniej fortecą.

— Jużci to się rozumie, bo imnieby się dostało.

— Powtóre: że pan Henryk za trzy dni, to jest w sobotę o godzinie szóstej z rana, wyjechał z psami i strzelbą, niby na polowanie i zatrzyma się pod laskiem mego szwagra o ćwierć mil od karczmy niesiodłowskiej. Czy pan znasz to miejsce? Bohym nie chciał za nic, aby się dowiedział przed czasem, a szczególnie moją babką, która by to mogła przypłacić życiem.

— Rozumiem to, mosanie, i ja jestem ojcem i dlatego czekałem na pana tu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Zmartwychwstanie słowiańszczyzny.

NAJMOCNIEJSZA BARJERA I NAJSZERSZY POMOST POMIĘDZY ZACHODEM I WSCHODEM.

Leszno, 15. kwietnia 1933.

Dzień Zmartwychwstania Pańskiego i wiosennej gody natury, co z targu zimowego zbudziła się na życie nowe. Tryumf Prawdy Chrystusowej, Wesoły Dzień dla ducha i radość istnienia, uderzająca coraz żywiej w każdym sercu.

W tym czasie podwójnego wesela pragniemy się i potęgujemy pragnienie najsilniejsze, bo wszakże, jak mówi poeta, jest ono wszystkich najsłabiejszym celem. Tak jest, bo szczęście osobiste, zaspokojenie pragnień własnych nie wystarcza; bo „niektar żywota” jeno nie wówczas naprawdę siodki, „kiedy go z innymi dzieli”.

Wyższe, pełniejsze, piękniejsze niż jednostki są szczęście rodziny, a niż narodu — ludzkości.

Tak, ale ideał ten jest też niepomierne trudniejszy do urzeczywistnienia. Trudność ta nie powinna jednak odstraszać od tych dążeń pięknych i mądrych, bo nawet ich częściciwa realizacja wydaje owoce błogosławione. Żadne zawody, żadne klaszki i ofiary nie odwołują ludzi wielkiego serca i jasnego ducha od walki o najszczytniejsze ideały. Próżno, rzeźkomych „medyców szkieleto i oko” tłómaczy, że to rzeczy nieosiągalne. Wrodzona w sercu, zaklęta w dusze ludzkiej tęsknota nigdy nie wygaśnie, i dotąd „rodzić się będą marzyciele, aż nieczyste osiągniemy cele”.

Światel nie brak nawet śród tych cieni, w które obfituje dziedziina polityki międzynarodowej. Trzeba je tylko chronić przed zamachami zło-czynników, których opętał szal krótkowzrocznego egoizmu; którzy myślą pchnąć swój naród naprzód za cenę cniotcia innych, wszystkich wstecz.

## OSTATNIA NOC

(Dokończenie.)

Tamci nie domyślali się nawet, że mają do czynienia z człowiekiem o żelaznych mięśniach.

Dwa, trzy, pięć, dziesięć sto wysiłków mięśni... i on będzie wolny. Serce drżało mu ze wzburzenia. Dobrze, a co później? Ich jest pięciu i napewno wszyscy mają broń.

Westchnął głęboko. Pierś jego się wydeła, a na wydeł pierśi nacłagnęła się kamizelka. Wtedy spojrzął na siebie ostrożnie. Z prawa u góry wyczuwał on poprzez kamizelkę lekką nacisk. Brak mu zegarka i łancuska, widzi dokładnie. Niewątpliwie wyjęto mu również pugilares. Ale ów lekki nacisk tam u góry w kieszońce? To ten masy rewolwer... O, tej broni nie spotrzeżgli. Rewolwer jest tu... czuje go. Widzi poprzez kamizelkę, wyczuwa jego kańczaste małe kształty.

O mało co nie krzyknął z radości. Skurozył się, jakby szykując się do skoku. Draby mało się o niego troszczy. Wiedza, że jest uwiązany, bezbronny, że im nie ucieknie. Pięć i gadają, przepłatając swą gwarę wybuchami śmiechu.

Nigdy w życiu nie przypuszczał, że potrafi tak celowo, tak zdecydowanie, całą moc swego ciała i swej duszy, jak o to teraz, skierować na jedną

Te wsteczne i niebezpieczne dla pokoju europejskiego zakusy są, a przy najmniej były isłoią paktu „sztyrech”. Niemcy i Włochy, ich dyktatorzy zamierzają powiększyć swe państwa przez pomniejszenie sąsiednich. Hitler chce okroić Polskę a Mussolini rozebrać Jugosławję. Pomocnicy ich mieliby za swe usługi otrzymać prezent w postaci „rewizji granic” Czechosłowacji i Rumunii.

Wprawdzie projektodawcy „paktu” nie głoszą wojny, chcą przeprowadzić swe cele w sposób niby pokojowy, bezkrwawy — ale ta operacja nie jest do pominięcia bez rozlewu krwi, bo przecież mające być jej obiektem ciała są żywe.

Przy rozważaniu zabójczych zamierzeń włosko-niemieckich trudno się oprzeć jeszcze tej uwadze, że rozwój wypadków mógłby pójść w kierunku odwrotnym — że operatorzy mogliby sami znaleźć się na stole operacyjnym.

Przedewszystkiem jednak warto zwrócić uwagę na ten znamienny fakt, że Niemcy i Włosi zagieł jednakową parolą na słowna. Jest to jakby konsekwencja, fakt upośledzenia słowiańszczyzny przez Ligę Narodów i jakby konsekwencja medialstwa i niezgody narodów słowiańskich, które nie wyzyskały swego wyzwolenia politycznego, aby się połączyć dla wspólnej obrony i wspólnego rozwoju.

Wobec niebezpieczeństwa, które grozi od strony Berlina i Rzymu nastąpiło zbliżenie pomiędzy słowianami, pomiędzy M. Ententą i Polską. Zważny, że M. Ententa to dwa państwa słowiańskie (Jugosławja, Czechosłowacja) i jedno (Rumunja) nielowlawiańskie, a jedna przyjaźń ich trwa od lat tyłu, pogłębia się i krzepnie do

tychczas przeguby jego rąk stopniowo się rwie, coś trzeszczy... Wreszcie ręce nie spotykały już żadnego oporu. Był wolny.

Odechnął swobodnie. Czuli, że byłby zdolny do takich wysiłków w ciągu długich godzin, dni całych, zupełnie jak zakopany pod ziemią kret, który toruje sobie drogę poprzez ciemne korytarze jedynie swym nosem, poki się nie przedrze narazie na światło dzienne.

Pomimo to jeszcze się na porusza. Oczekiwał chwili, kiedy wszyscy napastnicy odwrócą się od niego. Ale oto jeden z nich powstał, zbliżył się ku niemu i podał z sztychliwym dzban, patrząc mu bezcelnie w oczy.

Nagle podniósł wysoko dzban i chlusał jeno w twarz. Smrodliwy płyn oblał twarz więźnia, który omal nie krzyknął z obrzydzenia. Bandyta odwrócił się do swych

tego stopnia, że tworzą sojusz, upodobniający je do stopienia się w jedno państwo. Jest to jeden z dowodów, że słowianie potrafią łączyć się nie tylko z pobratymcami, ale i z innymi narodami. Z tej prawdy, z tego faktu wypływają wnioski aktualne w tym kierunku, że z M. Ententą może się łączyć, połącząc nie tylko Polska (ręcz latwa), Bułgaria (trudniejsza), Rosja (najtrudniejsza) ale również Grecja, Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandja, Danja itd., wszystkie narody, zagrożone przez imperialistyczne rozpędy Berlina i Rzymu.

W ten sposób wobec wspólnego niebezpieczeństwa oraz wspólnych pragnień i potrzeb może się wytworzyć trwała barjera, żywy mur ochrony Europy, kultury przed niemiecką lub wschodnią burzą. Co więcej dzięki temu przymierzu ludów państw od morza północnych do południowych, może

zaistnieć pomost łączący Zachód i Wschód.

Tak pokój zabezpieczyć, tak ścieżki przyszłości, ludzkości prostować — Zmartwychwstanie Słowiańszczyzny, sojusz państw, narodów słowiańskich, które dalekie od zakusów zabójczych, są najlepszymi gwarantami pokoju i zwolennikami zdrowego postępu. Pierwszy znajdzie oparcie a drugi drogę otwartą, jeżeli słowianie staną się znowu jedną rodziną. Z kolei ta rodzina będzie najlepszym wstępem do stworzenia tej największej rodziny, której imię ludzkość.

Zmartwychwstanie słowiańszczyzny, zgodne wejście jej na scenę międzynarodową, upomnienia się o należne jej prawa — to najprostsza i najpewniejsza droga do uspokojenia i odrodzenia Europy i ludzkości.

S. Machalewski.

## Kiedyż się z martwych obudzisz ?

Pekają lody, topnieją śniegi  
Tarza się głuchy grom w chmurze —  
Wędrownych ptaków płyną szeregi,  
Budzi się życie w naturze.  
Pierwiosnek senny głowę wychyla  
I patrzy w niebo i w słońce —  
Jak drzące struny harf, lada chwila  
Zaszumią wierzby płaczące.  
Ziemia zieloną pierś swą odsłania,  
Zimowe zrzuca okrycie —  
I wita wielki dzień Zmartwychwstania  
Powracające znów życie.

Świat się rozbudza, wstaje z bez-

[ruchu,  
Tętn ciepłych już nie ostudziś —  
Droga życiem wszystko — a ty, mój

[duchu,  
Kiedyż się z martwych obudzisz?

## Odwážny pastor

Przewodniczący sejmiku pruskiego p. Kube (nacional-socialista) wygłosił na jednym z zebrań przemówienie, które wywołało śmiałą reakcję ze strony władz kościoła ewangelickiego w Niemczech.

P. Kube oświadczył mianowicie, że „hakenkreuz łączy się z krzyżem w jedną całość, bo gdyby Chrystus zmartwychwstał teraz, stanąłby na cze-

przyjaciół. Cień jego padał na jeńca. Wówczas ten wykorzystał moment, wydobył błyskawicznie rewolwer z kieszonki... Jeden jedyny zaledwie doszyszałny trzask i drab padł twarzą na ziemię.

Pozostali nie zrozumieli, co tu właściwie zaszło. Spoglądali w zdumieniu na rozciągniętego kompana; strzału się nawet nie domyślali. Byli przecież najzupełniej przekonani, iż jenoż ich żadnej broni nie posiada. W tej chwili nikt nie zaprzętał głowy sobie uwiązany do pała człowieka.

To ogólne przerażenie wykorzystat on szybko, niechęciwie, nieublaganie.

Kilka minut później stał już na ulicy, Zatacał się upokojny radością, szczęśliwy...

Nie miał najmniejszego pojęcia, gdzie się właściwie znajdował. Nie znał wcale tej dzielnicy. Dość długo się włóczył, zanim spotkał kogoś, kto mu wskazał drogę do domu.

Wracał pieszo nieskończenie długimi ulicami. Nie śpieszył się jednak bynajmniej do domu. Rozkoszował się samym procesem chodzenia. Czuli zadowolenie, że może podnosić nogi, powietrze wciągać do płuc, ogładać oświetlone latarnie, myśleć. Mija dom za domem, hen w wysokościach migoczą gwiazdy, a on porusza się i żyje.

Odzież jego była pomiętoszona, porwana, zbrudzona, ale on sobie z

le walki z Marksizmem i Międzynarodówkami”.

Najwidoczniej w odpowiedzi na to superintendent kościoła ewangelickiego, pastor Dibelius, który już na uroczystościach Reichslagu poczynił pewne aluzje polityczne w kazaniu, tym razem oświadczył z ambony, co następuje:

— Ewangelja naucza miłości, a nie nienawiści. Ewangelja nie ma nic wspólnego ani z nacional-socialistyczną, ani z liberalną, ani z konserwatywną ideologią. Nie mówi ona o państwach, ale o Królestwie Bożem”.

Kazanie to wywołało oburzenie w obozie nacional-socialistycznym. P. Kube oświadczył, że „pastor Dibelius ujawnia wrogi stosunek do chrześcijan niemieckich” i zażądał usunięcia go.

Dodać należy, że pastor Dibelius wygłosił swoje kazanie w obecności Hindenburga.

## Rozpacziwa odezwa

Korespondent paryskiego pisma rosyjskiego „Wozrożdenie” donosi z Charbina, że jednemu ze specjalistów zagranicznych przybyłych w tych dniach do tego miasta, udało się przewieść ulotkę, wydaną przez partyzantów syberyjskich.

Ulotka brzmi następująco:  
„Ubudz wszystkich wsi, łącznie się! Bracia i włościanie, pracownicy rosyjscy, nadszedł śmiertelny, czarny rok — od Rosji odstąpił Bóg, od nas ode-

tego nic nie robił. Od czasu do czasu stawał, spoglądał na niebo wesołemi i błyszczącymi oczyma, ciesząc się jak dziecko.

Światło, kiedy doszedł do domu. Ogrodnik polewał park i zdumiał się ujrząwszy swego pana w takim stanie. Pan przywitał go uśmiechem.

— Piękny jest ten ogród — myślał w duchu — śliczny jest taki poranek, a ten ogrodnik to miły i zdrowy żuch. Do dziś dnia wszystkiego tego nawet nie zauważyłem.

Wykąpał się i przebrał...  
Potem się gimnastykował, a ciało jego było giętkie i elastyczne jak nigdy. Rozkoszował się zarówno pluskiem wody, jak i grą swych mięśni.

Potem zapytał służącego:  
— Czy był kto u mnie?  
Lokaj odrzekł w zdumieniu:

— Nikogo nie było, proszę pana.  
Udał się do swojej żony, aby wtajemniczyć ją w przygodę zeszej nocy. Wyjął z kieszeni maleńki rewolwer.

— Ach, — krzyknęła — schowaj to!

Lękał się rewolweru. To jest śmierć.

— Nie, kochanie, — odrzekł mąż — to jest życie.

I żona zdziwiła się bardzo niezrozumiałym słowom męża. Ale potem uśmiechnęła się — po raz pierwszy, od wielu, wielu lat.

szło sprawiedliwe życie ludzkie. Wszyscy jesteśmy ziani potem katorżym i krwią, ukrzyżowani na krzyżu naszej ojczyzny. Niema ziemi, niema kątka, niema chleba, niema wiary w nic. „Komisarja“ wszystko zabrała, zważyła i obliczyła „komunja“ odgrodziła wszy stkich bagnietami, nawet dzieci nie należą do matek. Nawet trupy nie należą do rodziny.

„Na co czekacie? Świat patrzy na was, jak na obłąkanych niewolników; niema co stracić, niema czego się spodziewać. Zbierajcie się razem, nieście broń, jeżeli ją macie, pozostawiając dobytek rodzinie, chowajcie chleb, idźcie na nowe miejsca. Tam „komunja“ nie narzuciła swych ustaw i ludzi, tam

nauca was, co dalej czynić. Słuchajcieci wierzący ludzi, zbliża się godzina. Gniew hula od Donu do Zabajkału. Przemoc przeszła wszelką miarę. Zbliża się koniec.

„Słuchajcie! Dowiadujcie się! Nie wiercie nikomu, uciekajcie pojedynczo tam gdzie wam wskażą wierni ludzie. Komunikujcie o tem innym — wszystkim, kto nie stracił wstydli. Wszystkim, którzy nie chcą modlić się do szatana.

Wszystkim, którzy chcą zachować swoje życie i życie swoich dzieci.“  
Zamiast podpisów pod podobnymi ulotkami umieszczone są albo krzyż i serce, albo dzwon i palce, złożone jak do modlitwy.

## 250-lecie odsieczy Wiednia.

Dla uczczenia uroczystości 250-lecia zwycięstwa króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem i przypomnienia fejd prawdy historycznej całemu światu, oraz własnemu społeczeństwu, ukonstytuował się w Warszawie komitet główny obchodu 250-lecia odsieczy Wiednia, pod przewodnictwem gen. dr. Romana Góreckiego.

Powstały komitet jednoczy przedstawicieli całego społeczeństwa.

W skład komitetu honorowego wchodzi przedstawiciele najwyższych władz państwowych, sejmu i senatu, duchowieństwa, generalicji, korpusu dyplomatycznego, najwybitniejsze oso-

bistości świata nauki, literatury, sztuki, prasy oraz organizacji społecznych.

Do komitetu wykonawczego wchodzi delegaci prezydium rady ministrów, M. S. Wojsk., M. S. Z., M. S. Wewn., M. R. i O. P., komunikacji i poczty, duchowieństwo, prezydium komitetu m. st. Warszawy, wszyscy wojewodowie i przewodniczący komitetów wojewódzkich, oraz przewodniczący wyłonionych sekcji komitetu.

Siedzibą komitetu obchodu 250-lecia odsieczy Wiednia jest w Warszawie Bank gospodarstwa krajowego.

Uroczystości obchodowe odsieczy Wiednia przypadają na wtorek.

## 100 procentowy Germanin

Międzynarodowy zlepek hitlerowskiej figury. Czupryna — krucza. Germanie — blondasy.

Wąsik pod nosem — a la Charlot. Z Francji rodem.

Koszula — amerykańskich cow-boyów.

Krawiec — mody kroakciej. Na ramieniu swastyka — symbol indyjski.

Powitanie przez podniesienie prawicy — rzymskie.

No i „browning“ angielski u pasa.

## Nowa teoria powstania ziemi

Wiedeński prof. E. Jänecke wywodzi w czasopiśmie „Umschau“, że ziemia była niegdyś kulą ognisto-lodową, która z powodu promieniowania oziębiła się i przemieniła w kulę ognistopłynną.

Kula ta przemieniła się przy 50 tys. stopni C. w dwa rodzaje płynów o różnej gęstości. Przy dalszej utracie ciepła rozpoczęło się stygnięcie tam, gdzie ciśnienie było największe, t. j. w środku ziemi, przy 25000 stopniach i około 2 milionów atmosfer. Jądro ziemi zwolna się zwiększało, równocześnie zaś zaczęła się tworzyć skorupa zewnętrzna ziemi, która dotychczas urosła do 100 km. grubości. Płynna część ziemi, znajdująca się między jądnem a skorupą, ma grubość 1100 km. Obecnie nie ulega zmianom.

Prof. Jänecke sądzi, że opisany przezeń proces stygnięcia ziemi odbył się także na innych ciałach niebieskich, jak np. na księżycu i na Merkurze.

## Los marki niemieckiej

Możliwość ogłoszenia w Niemczech moratorium i pływających złąd ujemnych skutków dla Austrii, stanowi w dalszym ciągu troskę polityków, ekonomistów i publicystów austriackich. Ernst Elly ogłasza w dzisiejszym numerze „Son und Monats Zeitung“ artykuł p. t. „Marka i szyling“, w którym przepowiada dowód, że los marki niemieckiej jest już przypieczętowany.

## Zbliża i zdaleka.

\*\* 22 maja sesja Rady L. N. Sekretarjat generalny Ligi Narodów donosi że sesja Rady Ligi wyznaczona początkowo na dzień 22 maja została odroczone do dnia 22 maja.

\* **Sowiety poinformowane.** Premier Daladier zakomunikował wczoraj ambasadorowi sowiekiemu Dowgalewskiemu treść memorandum francuskiego w sprawie paktu rzymskiego.

## Wspomnienie Sejmu

(à la Syrokomla).

Na Wiejskiej siadał  
I wiele gadał,  
A na komendę  
Wymyślał Ende,  
Albo do biesa  
Słał Pepeesia.  
Gdy Rząd przemawiał,  
Ucha nadstawiał  
I na przemowę  
Pochylał głowę.  
Gdy Rząd coś dawał,  
Na baczność stawał,  
Zatwierdzał wiele —  
Różne nowele  
Nowe ustawy —  
W tem nabrał wprawy —  
I budżet przytem  
Ten z delicytem,  
Gdy ogłoszono  
Ze go puszczone  
Aż do wywczasu,  
To bez hałasu  
Westchnął, niestety,  
I wziął dyjety.  
W kryzysu dobie  
Spoczywa sobie,  
Aż głos z Warszawy  
Krzyknie: — Do sprawy! —  
To znów się zbierze,  
Gdzie są talerze  
I gdzie gotowa  
Pieczeń wołowa. ( „Mucha“ )

## Spragnieni Amerykanie

1.500.000 ANTALKÓW PIWA W CIĄGU JEDNEGO DNIA.

Jak Amerykanie spragnieni byli piwa, tego dowodzą wiadomości, nadchodzące o przebiegu pierwszego dnia „mokręgo“ w Stanach Zjednoczonych, t. j. dnia, w którym na mocy niedawnej uchwały parlamentu amerykańskiego zaczęło sprzedawać publicznie w większości stanów piwo, choć zawierają-

## Wyzyskać bojkot towarów niemieckich!

Rozwijający się spontanicznie bojkot towarów niemieckich przybiera poważniejsze rozmiary i wkracza we wszystkie dziedziny obrotu towarowego, tak że liczyć się z nim trzeba, jako z trwałym czynnikiem gospodarczym i dającym do jego wykorzystania. Wykorzystanie to może być dwójakiego rodzaju. W pierwszym rzędzie w dziedzinie wywozowej, przez zastąpienie bojkotowanych na rynkach zagranicznych towarów niemieckich, towarami pochodzenia polskiego. I tak np. podobno ostatnio przemysł kaszynofabryczny zapłynął z Belgii, Anglii i Holandji. Dotychczas rynki te były całkowicie opanowane przez przemysł niemiecki. Wyzyskanie istniejących w tym kierunku możliwości jest jednak chwilowo niemożliwe, wobec faktu, że polska premia eksportowa przy wywozie kasz wynosi zaledwie 12

zł. od q., podczas gdy niemiecka obraca się w granicach 40 zł. od q. Koniecznym więc byłoby tutaj znaczne podniesienie premii wywozowej.

Dalsze możliwości wywozowe otworzy się w związku z bojkotem towarów niemieckich dla wywozu polskiego w Palestynie. W grę wchodzić mogą artykuły: mąka żytnia, cukier, piwo beczkowe i butelkowe, klej, wyroby żelazne, stalowe, włókiennicze itp.

Możliwości te należałoby również wyzyskać po stronie przywozu, a mianowicie przez przedstawienie naszego przywozu z rynków niemieckich na rynki tych krajów, w stosunku do których posiadanie odpowiednich kompensat przywozowych jest dla nas ze względów polityczno-handlowych pożądane, a więc np. w stosunku do Anglii, Szwecji, Austrii i innych krajów.

jące tylko 3,2 procent alkoholu.

Zapotrzebowanie piwa we wszystkich restauracjach, hotelach i sklepach artykułów spożywczych było tak obfite, że przewyższyło najsmielsze nadzieje piwowarów.

W dniu tym wypito nie mniej, niż półtora miliona antalków piwa, t. j. prawie cały zapas przygotowany przez browary amerykańskie w ciągu ostatnich kilku miesięcy, gdy się już spodziewano zniesienia prawa o prohibicji.

Wobec tego, tak jak niedawno banki amerykańskie, musiały wobec nagłego przesilenia zamknąć na pewien czas swe podwoje, teraz musiały to uczynić browary, aby przygotować zapasy świeżego piwa i unormować jego sprzedaż.

Ogłaszając o tem zarządzeniu, Związek browarów kalifornijskich zaznacza, że sytuacja przewyższa siły ludzkie. „Czegoś podobnego nie mogliśmy w żadnym razie przewidzieć“.

Spragnieni więc piwa Amerykanie muszą znów czekać cierpliwie zanim browary zaspokoją nareszcie w pełni ich pragnienie.

Dodajmy, że uruchomienie browarów w Stanach Zjednoczonych nietylko ożywiło obroty handlowe, lecz także dało pracę kilkuset tysiącom ludzi.

## RADJO.

Niedziela, 16 kwietnia.

Warszawa. 10. Program na dzień bież. 10.05 Nabożeństwo z Poznania. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 15.00 Muzyka ludowa. 16.00 Program dla młodzieży. 16.25 Muzyka polska. 16.45 Zyczenia świąteczne dla Polonii zagr. 17.00 Recital fort. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 18.40 Recital śpiewaczy. 19.10 Feljton. 19.25 Wesola audycja ze Lwowa. 20.00 Z piosnka przez Lwów. 21.00 Transmisja z Medjolanu.

Poznań. 10.05 Bicie dzwonów, nabożeństwo. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Przerwa. 15.00 Transmisje z Warszawy. 16.50 Feljton. 16.45 Transmisja z Wilna. 17.00 Koncert. 17.30 Koncert świąteczny. 19.00 Nadprogram. 19.25 Wesola audycja ze Lwowa. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Z piosnka przez Lwów. 21.00 Transmisja z Medjolanu.

## SZTYCHY.

PRZEPISY NA PIECZYWA I CIASTA WIELKANOCNE, PG., SLYNEJ KSIĄŻKI KUCHARSKIEJ ADOLFA HITLERA „KUCHEN MIT BLUT“.

Buchty. Ubić sprężyną żyda, dodać wapna, wrzucić do dołu. Osobno

ubić dwa komunistyczne żółtko, tak w wieku od 12 do 16 lat, wrzucić do tego samego dołu. Weisnąć dobrze wyrosniętych nacjonalistycznych drożdży, zajęcej skórki, wymieszać dokładnie. Gdy wyróżnie ciasto, ręce maczać w tłuszczu, wyrabiać bułeczki, zawijając w środek powidłą, układać bułeczki w rondlu, jedną obok drugiej poczem nakryć płachtą zaprzędaną gazetą, gdy urosną posmarować woslinem — i, upieczone w bardzo gorącym piecu, podawać amalorom.

Osobno podawać czerwony gorący sok.

**Tort cygański.** Drobnio siekanych makdonaldów 10 deka, mussolinich 10 deka, rozwałtów 10 deka, oliwek loka-reńskich 5 deka, proszku patentowanego Stresemanna unca — zagnieść, postawić w łagodnym cieple, potem rozwałkować na kolumny i szpalty, i drukować tasiecamy w kraju i zagranicą, dobrze smarując. — Krew zacierać starannie.

**Tort „Germania“.** Zagotować ocet siedmiu ziódzieł, równocześnie zagotować witriol, zmieszać w równych częściach. Ugnieść bardzo mocno mniejszości, wrzucić je do tego rozżarzonego. Gdy się zupełnie rozpuszczą bić, białkiem, albo sprężyną, aż wydadzą pianę, wówczas zagotować smoły litr, i wysmarować smolą formę, weisnąć do niej pianę. Piec tę pianę na ostrym ogniu. Upieklszy wyjąć, ostudzić i polukrować w duże i małe swastyki.

**Płacek ze śliwkami.** Galki ołowianej 5 deka, ekspodujących śliwek 20 deka, zagnieść w ciasto, posmarować szymozgiem, upiec w piecach Kruppa i wydać na stół.

**Mazurek „Locarno“** Ugotować gry-sik na mleku, domieszać miodu, lukrecji, marynowanych fig, gruszek na wierzbie, kandyzowanych ideałów, amansów politycznych — i piec na Fosgenie, dokładnie regulując gaz; długo bujać po upieczeniu, aż mazurek wystygnie; kiedy ostygnie, ułożyć do formy „strugaj-z-tata-warjata“ i w estetycznym opakowaniu wysłać zagranicę.

**Sekacz „Heil! Heil! Heil!“** Spienić mób przy misie, uciierać go z blagą, wbijając po jednemu w dużą ambicję, aż zaczadzieje. Wywlec portret Wilhelma ze strychu Bierstuby, odkurzyć, powiesić na środku narodowej kuchni, upać przed nim na twarz. Posmarować, gdzie trzeba, układać na obie łopatkę warstwą po warstwie, piekąc je kolejno, aż wypieczą się wszystkie, a rondel wypełni się po brzegi, poczem wyrzucić sekacza z rondla, okroić równo, poglazurować na szwarzrol — i dawać po kawalku do kosztowania Francuzom i innym wrogom, aż się udawiają, i zdechną.

zebrał Sek. („Kurjer Warsz.“)



**Z chwili**

**PATRJOTA SWIEZO UPIECZONY I POMYLONY.**

Idź z głupcem na raki  
A on... żaby łowi —  
Lepiej nie podawać  
Ręki Izakowi.  
Ty bojkolu szwabskiej  
Chcesz maszyny, żaty —  
On zwalcza jedynie  
Niemieckie... cytaty.  
Wierzcie, że, doprawdy,  
Z... patryjota źle tym,  
Co pierwszego odkrył  
Hakatyś w Goethem.  
Ze wschodu proroku,  
Nie zobędziesz głoŕji  
Na zachodzie brakiem  
Wiedzy i historii.  
Prześlą nas pouczać,  
Osólku w łwiej skórze —  
Chwał handel żydowski,  
Daj pokój kulturze.

„Szczupak“.

leszczyńskich, przedstawi teatr. „Na Wycieczce“, „Antek Lokaj“, „Szeregowiec Menażka“. Deklamacje i śpiew celem uczenia ważnej chwili życia drużyny t. j. Przyrzeczenia. — Wszystkich Przyjaciół z bliska i zdaleka zapraszamy niniejszem, nadmienając, iż z powodu oszczędności osobnych zaproszeń nie wysyła się. Czuwaj!

**RYDZYNA**

ra) Związek Tow. w Rydzynie. Dn. 11 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbyło się zebranie Zw. Tow. w Rydzynie na sali p. Tomińskiego, na które zostali zaproszeni prócz pp. prezesów przedstawicieli władz i urzędów. Na porządku obrad znajdowała się sprawa obchodu święta 3 Maja i wystawienie straży przy Grobie Pańskim. Wybrano komitet wykonawczy, który się zajmie opracowaniem programu obchodu 3 Maja w skład którego wchodzi: p. burm. Rzemieszkiewicz, jako przewodni, p. dyr. Gimnazjum Łopuszański, p. kier. szkoły Bątkiewicz i

p. Szamborski, prez. Zw. Tow. Jak rok rocznie tak i w tym roku wystawia Zw. Tow. straż przy Grobie Pańskim. W dniu Zmartwychwstania Pańskiego biorą wszystkie Tow. udział w procesji ze sztandarami.

**KĄCIK HARCERSKI**

**Wiosenna wycieczka Hufca Harcerzy.** Na tradycyjne powitanie wiosny wybrał się Hufiec Harcerzy w ub. niedzielę popołudniu pod przewodn. komendanta Hufca i drużynowych. Zebrane gromady zachowały i zastępy harcerskie w liczbie 270 zachów i harcerzy ze śpiewem i „trąbieniem“ wyruszyły plantami do lasu na uroczą polaną koło „Nowego Świata“. Prześliczna pogoda sprzyjała „wachaniu wiosny“, które zakończono odśpiewaniem kilku pieśni hacerskich i ludowych. Z zadowoleniem wróciła bracia hacerska pod wieczór do pieleszy domowych.

**Zyczenia Wielkanocne.** Szanownemu Zarządowi i Członkom K. P. H., drużynom miejscowym i powiatowym, wszystkim zachom i harcerzom hufca leszczyńskiego; przyjaciółom i sympatykom życzymy „Wesołego Alleluja!“, „Czuwaj!“ Komenda Hufca Harc.

**Zebranie Zarządu K. P. H.** odbędzie się w czwartek, dnia 20 b. m. o godz. 20 w Semin. Męsk.

**Odprawa Komendy Hufca Harcerzy** (kierown. i przyb.) odbędzie się w czwartek, dnia 20 b. m. o godz. 18 w harcówce 2 druz. Semin. Męsk.

**W niedzielę, 23. kwietnia b. r.** Harcerstwo Polskie obchodzić będzie uroczystość Patrona św. Jerzego. Hufiec Harcerzy przygotowuje skromną uroczystość celem uczenia Święta Patrona.

**Rodzice harcerzy i zachów!** Wasze miejsce w Kole Przyjaciół Harcerstwa, dla dobra Waszych synów. Deklaracje wręczaj Wam Wasi synowie, które odbierać mogą u swych drużynowych.

Zuchy — wycieczka dzienna we

wtorek na plac ćwiczeń wojsk. — Wyciążkowo. Składanie stopni i sprawności zachowych. Zbiórka o godz. 9 przed szkołą powszechną. „Czuwaj!“ Kierownik grom.

**ZE SPORTU**

**Liga (Poznań) — Polonia**

Liga poznańska zjeżdża do Leszna w swym najlepszym składzie. Dotychczas w kl. A. Liga stale pokonywała Polonię, to też miejscowi będą grać ambicie z chęcią rewanżu, a zarazem zdobycia dwóch cennych punktów. — Zarząd K. S. „Polonii“ zniżył cenę wstępu na boisko o 50 proc, aby umożliwić szerszemu ogółowi, sympatyzującemu z piłką nożną, zobaczenie tego ciekawego meczu, który odbędzie się w drugie święto Wielkanocne o godz. 16-tej na boisku Polonii.

Ludzie otyli osiagają bez trudu wydatne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę Franciszka-Józefa.

**Z POLSKI ZACHODNIEJ.**

w) **Gnieźno. (Śmierć w torfisku.)** Zygmunt Figas udał się do Trzemesznej, aby odebrać z poczty pieniądze. Na jarmarku w Trzemesznie spotkał kilku znajomych, z którymi powrócił do domu. Kółku z nich odprowadziło Figasa pod dom. Na drugi dzień na torfisku znaleziono kij i nowe buty Figasa. Wszczęto poszukiwania i znaleziono w wodzie jego zwłoki. W kieszeniach znaleziono przeszło 300 zł. Zachodzi tu prawdopodobnie nieszczęśliwy wypadek lub samobójstwo.

**Z CAŁEJ POLSKI.**

**WARSZAWA.**

w) **Skazanie agitatorów.** W Najwyższym sądzie wojskowym zapadł prawomocny wyrok, którego mocą 23 organizatorów jacejek komunistycznych na terenie 42 p. p. i innych oddziałów w Białymstoku zostało skaza-

nych na karę więzienia od 4 do 8 lat z pozbawieniem praw i wydalaniem z wojska.

w) **Obrobowali niewiedomego grajka.** Ofiarą zachwałego zamachu ze strony trzech rabusiów padł niewiedome grajek Stanisł. Lubański. Późnym wieczorem wracał on powoli do domu, niosąc swą dwurzędową harmonję wartości 500 zł. Nagle podeszło do niego trzech nieznajomych, którzy przyjaźnie zaofiarowali się odprowadzić niewiedomego do domu. Ten rozrzucony i nie podejrzewający podstęp, zgodził się, dziękując nieznajomym serdecznie. Doprowadziwszy grajka do rogu ul. Górczewskiej, nieznajomi wpełznięli go nagle do głębokiego rowu, poczem zbiegli ze zrabowanym instrumentem. Na rozpaczliwy krzyk ślepego zbiegli się przechodnie i wraz z nadbiegłymi policjantami rzucili się w pogoń za rabusiami. Schwytanymi okazali się: Marjan Padzik oraz Jan Zabłocki i Tadeusz Malinowski. Rabusiów osadzono na Pawiaku.

w) **Samobójstwo studentki.** Przy ulicy Złotej na progu mieszkania odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru w skroń sublokatorka 28-letnia Ela Zychlinówna, studentka uniwersytetu warszawskiego, której rodzina zamieszkuje w Oostyninie. Pomoc lekarza Pogotowia okazała się zbeđna. — Przyczyna samobójstwa nieustalona.

**GIEŁDA.**

gp) Dzisiaj dnia 15. IV. br kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	8,88,50
Marka niemiecka	207,00
Guldeny gdańskie	173,32

**Koniec działu redakcyjnego.**

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: H. Ratajski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szal.  
Czcionkami „Drukarni Leszczyńskiej“  
Sp. z o. o. w Lesznie

**Komunalna Kasa Oszczędności pow. leszczyńskiego**

**w Lesznie**

**Bilans na dzień 31 marca 1933 r.**

**Stan czynny (Aktywa)**

**Stan bierny (Pasywa)**

L. p.		Wyszczególnienie		L. p.		Wyszczególnienie		
		zł	gr			zł	gr	
1.	Kasa (gotówka)	25.238	44	1.	Kapitał zakładowy	5.000	—	
2.	Rachunki bieżące w bankach	286.449	39	2.	Fundusz rezerwowy	228.036	89	
3.	Papiery wartościowe własne	131.165	31	3.	Fundusz wyrównawczy	154	60	
4.	Weksle zdyskontowane	1.739.481	45	4.	Fundusz emerytalny	33	98	
5.	Pożyczki na skrypty dłużne	8.725	—	5.	Wkłady oszczędnościowe i wkłady na rachunkach bieżących	3.174.209	01	
6.	Pożyczki na rachunkach bieżących	48.775	83	6.	Redyskont weksli	312.187	86	
7.	Pożyczki terminowe na zastaw	98.407	04	7.	Kredyty udzielone Kasie	125.000	—	
8.	Pożyczki hipoteczne	984.538	65	8.	Sumy przechodnie	5.171	84	
9.	Pożyczki komunalne (udzielone przez Kasę)	417.685	13	9.	Procenty i prowizje (otrzymane)	72.084	07	
10.	Ruchomości	8.412	—					
11.	Nieruchomości	87.430	—					
12.	Sumy przechodnie	49.664	24					
13.	Waluty zagraniczne	2.544	70					
14.	Banki zagraniczne	1.876	14					
15.	Procenty i prowizje (wypłacone i dopisane)	7.569	83					
16.	Koszty administracji	23.915	10					
17.	Depozyty (własne)	razem	3.921.878	25	10.	Różni za inkaso	razem	68.252
			68.252	49				
18.	Weksle do inkasa	razem	3.990.130	74	11.	Depozyty (obce)	razem	3.990.130
			261.910	14				
		razem	4.252.010	88				

(—) Zielnik  
dyrektor

(—) Barczyński  
kontroler

Dnia 13 kwietnia 1933 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp.

## Maciej Marciniak

mistrz kołodziejski

przeżyważy lat 75.  
O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym strokana

**rodzina.**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 kwietnia 1933 r. o godz. 4 po poł. na cmentarzu paraf. w Rydzynie  
Msza św. odbędzie się dnia 18. 4. 33. o godz. 7-ej w kościele parafjalnym w Lesznie.

Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że otworzyłem w Lesznie przy ulicy **Leszczyńskich 7** skład przyborów elektrotechnicznych radjowych i rowerowych pod firmą:

## „PROMIEŃ“

Przyjmuję także akumulatory do ładowania i naprawy. Mojem walnem staraniem będzie rzetelna, skóra i fachowa obsługa Szanowną Publiczność pod każdym względem zadowolę  
Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.  
Z poważaniem  
**Edmund Weigt.**

Podaję do łaskawej wiadomości, że otworzyłem w domu p. Steinmetza przy ul. Leszczyńskich

## wymianę i sprzedaż mąki, śrutu, ospy, kasz i t. d.

Zakupuję zboże po cenach dziennych.  
Prosząc o łaskawe poparcie i zapewniając rzetelną obsługę kreślę

**WŁ. BYRZDZIAK.**

Farbki do jaj Oliwa prowanska

## POLECAM NA ŚWIĘTA:

Wody kolońskie i kwiatowe, perfumy, pudry, mydła toalet., rozpylacze, kartonże, kosmetyki, grzebienie

## NA DYNGUS:

Wodę kolońską i perfumy luzem

## NA WIOSNĘ:

Farby, lakiery, pokosty, pędzle, szablony, tapety aparaty i przybory fotograficzne najkorzystniej

**Drogerja i Perfumerja Józef Chojnacki**  
LESZNO, ulica Dworcowa 10 — Telefon 270

Proszki do pieczenia Opatki do mazurek

## Wózki dziecięce i sportowe

w wielkim wyborze poleca

**STANISŁAW VOELKEL, LESZNO**

## MEBLE

mam stale na składzie. Sypialki, kuchnie, stoły wyciągane i pojedyncze oraz łóżka i krzesła, korzystnie na sprzedaż.

**F. Lewandowski, stolarnia, Zaborowo nr. 2.**

## NA WIOSNĘ

beliznę męską, krawaty, skarpety, rękawiczki, kapelusze oraz wszelkie artykuły męskie w wielkim wyborze i niskich cenach.

**ST. MUSZKIETA, LESZNO, RYNEK 19.**

**Tomasz Stanek**  
LESZNO  
ul. Leszczyńskich 48  
Najwężkiwino, krawiectwo damskie, męskie i wojsk.  
Skład sukna.

**W. Biechoślak**  
mistrz pszkaraki, Bruń i amunicja!  
Przybory fotograficzne.  
LESZNO  
ul. Wolności 6.

## Rower

w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. — Leszno, ulica Osiecka 73.

**Pianina Sommerfelda**

Nie-zrównana jakość.  
Ceny najniższe

**Skład Fabryczny POZNAŃ,**  
ul. 27 Grudnia nr. 15.  
Używane pianina stale na składowie.

## MASZYNY

do pisania wszelkich systemów naprawia

**J. STROIŃSKI**  
Leszno, Leszczyńskich 42.

## Maszyny do pisania

jak biurowe i do szycia, kasy kontrolne i t. d. naprawia fachowo i po cenach bardzo przystępnych

**L. Lewandowski, mechanik RYNEK 28.** (Przy filarach).  
Budowa nowych oraz przeróbka Radio - aparatów na system najnowszy.

**OBRONCA PRYWATNY** zatawia sprawy procesowe akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej.

**A. RUNK**  
LESZNO, Dworcowa 36

**St. Kasperski**  
obronca prywatny  
Leszno, ul. Wolności 23

zatawia sprawy procesów cywilnych, karno-prywatnych, administracyjno-podatkowych, akcyzowe, skarbowe, także przedstawianie należności z hipotek, jak w Polsce jak w Niemczech i dochodzenia należności z ubezpieczenia w Niemczech, ściganie i należności i udziela porad prawnych

**Jan Skrzypczak**  
mistrz kamień-rzeźbiarski  
Leszno, al. Władzickiego 5. Oddział: ulica Osiecka 26

Pomniki Figury Nagrobki z różnego rodzaju kamieni.

**KINO PALACE**  
Szanownej Publiczności życzymy zdrowych i wesolych Świąt!

Jutro w I. święto i w dni następne rekordowy nasz program świąteczny! Pierwszorządny film produkcji węgierskiej! Największy przebój sezonu! Film pełen miłości, upojnej muzyki i humoru, o którym mówi cały świat p. t.

## „WĘGIERSKA MIŁOŚĆ“

Ognisty czarasz — Przepiękna muzyka cygańska. Arcyweśna treść. W rolach głównych: ROZSI BARSONY i TIBOR HALMAY. Wspaniały nadpr. Początek w święto o g. 3, 5, 7 i 9 w.

## Domek

nowowbudowany, z ogrodem, sprzedam.  
Oferty do eksp. Głosu pod „W. A.“

## DOM

nowy, z ogrodem. (10 ubikacji), cena 14,500 złotych wpłaty 10,000 zł, reszta na hipotekę, na sprzedaż. Kościan, Czempina 64.

## Mieszkania

2, 4 pokojowe i skład, przy ul. Wolności 23, do wynajęcia. Górski, Leszno, Król. Jadwigi 20.

## 2 pokoje

poszukuje, w Rynku lub przy ul. Dworcowej. Pism. zgłosz. do eksp. „Głosu“ pod „M. P.“

## SKŁAD

przy ul. Dworcowej 30, po panu Perku i ubikacje po fabryce cukierków p. Trendowicza, do wynajęcia. — Walenty Hórowski, Leszno, Kościńska 46.

## Kucharka

najchętniej wiejska, umiejąca samodzielnie gotować i do wszelkich prac domowych, potrzebna jest od 1 maja rb. Zgłoszenia z odpisem świadectw do eksp. Głosu pod literę S.

## ZABOROWO.

W drugie święto Wielkanocne odbędzie się w sali p. Zintewicza

## zabawa taneczna

Początek o godz. 5-tej po poł. Uprzejmie zaprasza Gospodarz.

**POLECAMY:**  
mąki pszenne, mąki żytnie, kaszy, śrutu otręby Kupujemy wszelkie zboża, grochy i fasole.

**MLYN MOTOROWY LESZNO.**  
Zborowski i Ska  
Ulica Komeniusza 14.

## Obelgę

rzuconą na p. Stanisławskiego Franciszka, mistrza rzeźnickiego w Lesznie, odwołuję.

**Müller Otto, Leszno.**

## KINO APOLLO, LESZNO.

W niedzielę (I święto) i w dni następne wspaniały program artystyczny dla wszystkich lubowników sportu! Najaktualniejsza i najmedya dźwiękowa produkcji czeskiej pt.

## PODPORY SPORTU

Dwie godziny serdecznego śmiechu i humoru! Nadto nadprogram. Początek w święto o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. Specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży o godz. 3 i 5 po południu.

TYLKO 14 DNI

## WYSTAWA KILIMÓW

RĘCZNA PRACA. CENY FABRYCZNE  
:: DOGODNE WARUNKI SPŁATY ::

LESZNO, UL. DWORCOWA № 2

TYLKO 14 DNI

## Uczeń

z lepszej rodziny, z odpowiednim wykształceniem szkolnym, potrzebny do składu żelaza. Zgłoszenia z życiorysem uprasza się składać do eksp. „Głosu“ pod nr. 550.

## STOSUNKI ZNAJOMOŚCI WPLYWY

można wykorzystać w sposób etyczny dzięki dyskretności i współpracy informacyjno-propagandowej dla naszego i największych koncernów ubezpieczeniowych. Już od pierwszej chwili wysokie dochody zapewnią. Zgłoszenia pod „Ubočne dochody“ do „PARTY“ znać, Aleje Marcinkowskiego 11.

## Wł. Rzepka

Najstarsza w mieście intro-troligatarnia polska.  
Oprawa książek po cenach przystępnych.  
Leszno, Rynek nr. 14.



**REMUSMAZARDA**  
SMACZNA ODSZCZĘDNA

## Place budowlane

położone nad szosą do Strzyżewic, między ogródkami działkowymi a boiskami „Polonii“ i „Sokota“ w rozmiarach od 1/2 do 1 morgi sprzedaje po bardzo korzystnej cenie.

**Fiedler, — Leszno, ulica Kościńska nr. 59, II. p.**

## NOWE NAKAZY ZAPŁATY

poleca

**Drukarnia Leszczyńska - Leszno**

## PIANINA

odpowiadające najwyższemu wymogom artyst. po bardzo niższych cenach i na niezwykle dog. warunk. spłaty

Fabryka fortepianów i pianin  
Telefon T. **BETTING I S-ka, LESZNO** Telefon nr. 235.

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ogniska Domowa“ i dodatkami powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą silą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz. milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dzień redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy arszam powtarzającym udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.